

POSTANOWIENIE

19 lutego 2026 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Paweł Grzegorzczuk

na posiedzeniu niejawnym 19 lutego 2026 r. w Warszawie

w sprawie z powództwa M.J.

przeciwko U. spółce akcyjnej w W.

o zapłatę,

na skutek skargi kasacyjnej U. spółki akcyjnej

w W.

od wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu

z 7 listopada 2024 r., II Ca 2631/24,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Przepis ten odpowiada charakterowi skargi kasacyjnej, będącej nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, o dominującym publicznoprawnym charakterze, przysługującym od orzeczeń wydanych po przeprowadzeniu dwuinstancyjnego postępowania sądowego, w którym sąd pierwszej i drugiej instancji dysponuje pełną kognicją w zakresie faktów i dowodów. W powiązaniu z art. 398⁴ § 2 k.p.c. oznacza to, że w

skardze kasacyjnej nieodzowne jest powołanie i uzasadnienie okoliczności o charakterze publicznoprawnym, które stanowią wyłączną podstawę oceny pod kątem przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (przyczyn kasacyjnych).

Wnosząc o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, skarżąca U. S.A. w W. powołała się na oczywistą zasadność skargi kasacyjnej powodowaną zanegowaniem przez Sąd *a quo*, bez wyjaśnienia motywów, wniosków wynikających z orzecznictwa Sądu Najwyższego co do dynamicznego charakteru szkody, który oznaczać ma zdaniem pozwanej – w przypadku naprawienia uszkodzonego pojazdu – konieczność ustalenia odszkodowania na podstawie faktycznych kosztów naprawy i niedopuszczalność stosowania tzw. metody kosztorysowej.

Wykazanie oczywistej zasadności skargi kasacyjnej stawia skarżącemu szczególnie wysokie wymagania. Jak przyjmuje się w utrwalonej judykaturze Sądu Najwyższego, oczywista zasadność skargi kasacyjnej oznacza, że dla przeciętnego prawnika podstawy wskazane w skardze *prima facie* zasługują na uwzględnienie. Oczywiste jest przy tym tylko to, co można dostrzec bez potrzeby głębszej analizy, czy przeprowadzenia dłuższych badań lub dociekań. Zarzucane uchybienia muszą zatem mieć kwalifikowany charakter, odnosić się do konkretnych, powołanych przez skarżącego przepisów prawa i być dostrzegalne na pierwszy rzut oka (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2000 r., V CKN 1780/00, OSNC 2001, nr 3, poz. 52, z dnia 22 marca 2001 r., V CZ 131/00, OSNC 2001, nr 10, poz. 156 i z dnia 15 czerwca 2018 r., III CSK 38/18).

Bliższa analiza wniosku nie pozwalała uznać, by skarga kasacyjna była – w przyjętym rozumieniu – oczywiście uzasadniona.

W motywach zaskarżonego wyroku Sąd Okręgowy przyjął – sięgając do szerokiego orzecznictwa Sądu Najwyższego (zob. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2018 r., II CNP 41/17 i II CNP 43/17 oraz postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 11 kwietnia 2019 r., III CZP 102/18, z dnia 7 grudnia 2018 r., III CZP 51/18, OSNC 2019, nr 9, poz. 94 i z dnia 7 grudnia 2019 r., III CZP 73/18) – że szkoda powstaje już w chwili wystąpienia uszczerbku w majątku poszkodowanego, a ewentualne późniejsze jej zmniejszenie przez naprawę

pojazdu jest bez znaczenia. Odwołał się także, w obszernym wywodzie, do argumentu, że niesłuszne byłoby zapatrywanie, według którego samodzielna naprawa pojazdu ograniczałaby wysokość odszkodowania, stawiając poszkodowanego w gorszej sytuacji.

Sąd Okręgowy dostrzegł wprawdzie także przeciwny nurt orzecznictwa Sądu Najwyższego, odwołując się do konkretnych orzeczeń, w tym rozstrzygnięć, które skarżąca uczyniła główną osią wniosku. Stwierdził jednak, że kierunku tego nie podziela, wspierając to stanowisko racjami, które mieszczą się w kanonach wykładni prawa. Niezależnie od wskazanego wcześniej argumentu dotyczącego chwili powstania szkody, wskazał m.in., że w okolicznościach sprawy również pozwana dokonała wypłaty odszkodowania na podstawie kosztorysu, który jednak okazał się zaniżony, a dodatkowo uwypuklił trudności praktyczne związane z wykazaniem konkretnych wydatków poniesionych na naprawę pojazdu. Sąd zwrócił też uwagę, że w sprawie nie wykazano, aby faktyczne koszty naprawy pojazdu były niższe niż ustalone metodą kosztorysową.

Dodać należało, że trafny pogląd negujący petryfikację szkody w chwili jej wyrządzenia i podkreślający jej dynamiczny charakter, nie jest równoznaczny ze stwierdzeniem, co w istocie sugerowała pozwana, że wszystkie zdarzenia, które miały miejsce już po wyrządzeniu szkody, mogące pozytywnie wpływać na stan majątku poszkodowanego, muszą być uznawane – bez względu na ich charakter – za prawnie relewantne dla ustalenia wysokości odszkodowania (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2025 r., II CNPP 3/23).

W tym stanie rzeczy, stanowisko Sądu Okręgowego nie mogło być uznane za nieprawidłowe w sposób elementarny i widoczny już *prima vista*, czego wymaga przyczyna kasacyjna określona w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Podkreślić przy tym należało, że – jak już sygnalizowano – Sąd Okręgowy nie opowiedział się za jedną z występujących w orzecznictwie i doktrynie linii interpretacyjnych w zakresie dopuszczalności stosowania kosztorysowej metody naprawienia szkody „bez żadnego uzasadnienia i wytłumaczenia”, jak sugerowano we wniosku, lecz decyzję tę gruntownie uzasadnił.

Należało tym samym odmówić przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, przypominając zarazem, że Sąd Najwyższy bada na tym etapie wyłącznie wnioski o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania i jego uzasadnienie, nie wnikając w zasadność podstaw skargi kasacyjnej.

Z tych względów, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.

Paweł Grzegorzczak

(K.G.)

[SOP]